

Narada korespondentów „Głosu Wielkopolskiego” w Ostrowie

odbędzie się w niedzielę, dnia 25 czerwca 1950 roku, w sali posiedzeń Powiatowej Rady Narodowej. Obrady rozpoczną się o godzinie 10 rano. W naradzie wezmą udział wszyscy korespondenci „Głosu” z powiatów: ostrowskiego, kaliskiego, tureckiego i kępińskiego oraz z Ostrowa i Kalisza. Przedmiotem obrad będzie sprawozdanie z I Krajowego Zlotu Korespondentów Robotniczo-Chłopskich w Warszawie i aktualne problemy wymienionych wyżej powiatów i miast.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł

CZY
TEL
NIK

Rok VI A B

Poznań, piątek 23 czerwca 1950 r.

Nr 171 (1910)

Świat pracy całej Polski

podjął inicjatywę kolejarzy z Tarnowskich Gór

WARSZAWA (PAP). Zaledwie 24 godziny minęły od opublikowania zobowiązań kolejarzy węzła Tarnowskie Góry, powziętych dla uczczenia 6 rocznicy utworzenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a już z całej Polski napływają wiadomości o odezwie z jakim świat pracy przyjął apel kolejarzy.

Górnicy, hutnicy, metalowcy, załogi różnych fabryk, służba ruchu i personel handlu uspołecznionego, pracownicy licznych instytucji obradują nad konkretnymi zobowiązaniami. Czując szóstą rocznicę PKWN jednocześnie pomnożył swój dotychczasowy wkład w dzieło pokonania.

Podajemy pierwsze meldunki nadesłane przez korespondentów terenowych.

Robotnicy wszystkich działów zakładu nr 1 Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn postanowili wzmocnić wydajność pracy uczcić 6 rocznicę manifestu PKWN.

Ogółem zobowiązania podjęte przez załogę PZBM dla uczczenia rocznicy Manifestu PKWN przyniosą dodatkową produkcję wartości 1188 tys. zł. Robotnicy PZBM wezwali wszystkie zakłady przemysłu metalowego

na Pomorzu do podjęcia podobnych zobowiązań.

Załoga Elektrotechnicznych Zakładów Wytwórczych K-8 na naradzie wytwórczej powzięła zobowiązanie wytopienia z rozebranych starych akumulatorów i ogniw 45 ton ołowiu, nadającego się do dalszej produkcji akumulatorów. Po odliczeniu wartości złomu ołowianego zobowiązanie powyższe da oszczędności na sumę 2338 400 złotych.

Robotnicy cegielni „Rekord” w lubelskim, na specjalnie zwołanym zebraniu, poza zwiększeniem produkcji cegły o 41 600 sztuk, uchwalili rezolucję, która m. in. głosi:

„Poprzez zwiększenie produkcji cegły przyczynimy się do zaopatrzenia robotników budowlanych w podstawowy materiał do budowy zakładów

przemysłowych, uczelni i domów mieszkalnych, przez co przyczynimy się do przyspieszenia budowy kraju i realizacji pierwszego roku planu 6-letniego.

Przyczynimy się do polepszenia bytu klasy pracującej, do międzynarodowego pokoju, zacieśnienia przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i burdowy socjalizm”.

Kolejarze lubelscy, pracownicy warsztatów elektrotechnicznych i parowozowni, wykonaniem szeregu prac nieobjętych planem miesięcznym i rocznym postanowili uczcić 6 rocznicę wyzwolenia kraju. M. in. pracownicy parowozowni wykonają ponad plan średnią naprawę jednego parowozu. Wartość prac wykonanych dodatkowo przez kolejarzy, elektryków i warsztatowców parowozowni wynosi około 700 tys. zł.

Do centrali Związku Spółdzielni Pracy napływają coraz liczniejsze meldunki o podjęciu przez poszczególne spółdzielnie zobowiązań produkcyjnych i usługowych ku uczczeniu Święta 22 lipca.

W Gdańsku pracownicy spółdzielni „Tęcza” postanowili m. in. uruchomić 7 nowych krosień ręcznych i 6 mechanicznych oraz dzięki zastosowaniu pomysłów racjonalizatorskich, wykorzystać całkowicie odpadki przędzy.

Wrocławską spółdzielnię im. Olgi wyprodukują z zaoszczędzonej skóry 2 tys. par obuwia, 500 sztuk galanterii i

250 par rękawiczek, całkowicie zlikwiduje brak w produkcji oraz zorganizuje nowe punkty naprawy obuwia.

Spółdzielnia robotnicza: „Zryw” w Elblągu „Iglia” w Warszawie i Łodzi „Praca”, w Rzeszowie, „Wrocławianka” we Wrocławiu oraz spółdzielnia krawców w Sopocie uruchomią punkty krawiectwa miarowego, punkty bieliźniarskie i usługowo-naprawcze.

Spółdzielnia wytwórnia konfekcji w Poznaniu otworzy punkty usługowo-konfekcyjne, spółdzielnia „Dzielnik” w Dzierżoniowie punkty naprawy dzwierskich, zaś spółdzielnia „Alfa” we Wrocławiu uruchomi — nowy dział produkcji mydeł toaletowych.

Ponadto szereg przodujących zespołów spółdzielni pracy zobowiązały się dla uczczenia rocznicy 22 lipca przekroczyć plany produkcyjne.

Proces szpiegów jugosłowiańskich w TIRANIE

TIRANA (PAP). Po zakończeniu postępowania dowodowego w procesie szpiegów tytuwskich, drugoczęść przemówienie wygłosił prokurator, który stwierdził, że grupa szpiegów i sabotażystów z Feti Dvorani na czele działała na rozkaz belgradzkiej kliki Tito, a działalność jej stanowiła część planu tytuwskiego, zmierzającego do szkolenia Albanii na każdym kroku. Oskarżenia wyrzadzili Albanii na froncie ekonomicznym wielkie szkody, przekraczając łącznie kwotę 13 milionów leków.

Przyjęcie u prezydenta Chin na cześć członków ambasady RP

PEKIN (PAP). Prezydent Chińskiego Centralnego Rządu Ludowego Mao-Tse-Tung wydal przyjęcie na cześć ambasadora RP Juliusza Burgina i innych członków polskiej ambasady. Na przyjęciu obecni byli również członkowie Centralnego Rządu Ludowego i inni wysocy urzędnicy chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Wzmocniona opieka zdrowotna nad robotnikiem i chłopem w TYGODNIU ZDROWIA

WARSZAWA (PAP). W całym kraju zakończył się II „Tydzień Zdrowia”, którego celem było przede wszystkim dalsze wzmocnienie opieki nad zdrowiem robotnika i chłopca oraz ich rodzin. Działające w okresie „Tygodnia” we wszystkich wsiach i miastach liczne ekipy lekarskie wzorowo wywiązały się ze swych zadań udzielając bezpłatnej pomocy i porad lekarskich szerokim rzeszom ludności wiejskiej i mieszkańcom miast.

W województwie warszawskim w „Tygodniu Zdrowia” 120 ekip lekarskich odwiedziło około 60 spółdzielni produkcyjnych, PGR i POM, udzielając ludności bezpłatnych porad. Zbadano ponad 80 tys. dzieci chłopskich które w roku bież. wyjadą na kolonie letnie. W całym województwie odbywały się masowe prelekcje, odczyty i pogadanki. Na wsiach odbyło się 4000 prelekcji zaś w miastach około 6000.

Poważne osiągnięcia ma rów-

nież służba zdrowia w woj. łódzkim. 113 ekip lekarskich działających na terenie województwa udzieliło ponad 7500 porad, obsługując 180 PGR, spółdzielni produkcyjnych i POM-ów.

Łódzkie zakłady pracy odwiedziło 5 wystaw ruchomych obrazujących dorobek służby zdrowia w Polsce Ludowej. We wsiach woj. łódzkiego wygłoszono 3000 pogadek na tematy związane z higieną i bezpieczeństwem pracy. Ponadto odbyło się 18 kursów dla higienistów i 32 kursy tzw. dobrych matek.

W Szczecinie i woj. szczecińskim realizacja zadań II „Tygodnia Zdrowia” przyczyniła się w dużym stopniu do polepszenia warunków zdrowotnych rodzin robotniczych i chłopskich.

W woj. olsztyńskim 60 ekip lekarskich i 2 ambulansy rucho- me zbadały pracowników 205 spółdzielni produkcyjnych.

Doniosły etap w stosunkach niemiecko-czechosłowackich W Pradze bawi delegacja rządowa NRD

PRAGA (PAP). W środę przybyła samolotem do Pragi delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z wicepremierem Walterem Ulbrichtem na czele.

Delegacja przeprowadzi z przedstawicielami rządu czechosłowackiego rokowania, zmierzające do pogłębienia stosunków gospodarczych i kulturalnych oraz współpracy naukowo-technicznej pomiędzy Czechosłowacją a NRD.

Gości powitali na lotnisku przedstawiciele rządu czechosłowackiego z wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Sirokym na czele.

W przemówieniu powitalnym wicepremier Siroky stwierdził, że wizyta delegacji rządu NRD symbolizuje nową fazę w stosunkach między narodami Czechosłowacji a narodem niemieckim.

W odpowiedzi wicepremier Ulbricht stwierdził, że demokratyczne Niemcy zdają sobie sprawę ze straszliwych cierpień wyrządzonych przez hitlerowską rzeszę narodem czeskiemu i słowackiemu. Bohaterska wal-

ka Armii Radzieckiej pod przewodnictwem swego wielkiego wodza Generała Stalina — oświadczył wicepremier Ulbricht — zniszczyła faszyzm hitlerowski, przynosząc wyzwolenie Republiki Czechosłowackiej, jak również wyzwolenie ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zdajemy sobie sprawę z tego, że zaufanie Związku Radzieckiego i krajów ludowo-demokratycznych oraz wszystkich sił miłujących pokój, zobowiązuje nas do wzmocnienia wysiłków w kierunku ugruntowania pokojowego ustroju demokratycznego i wykorzenienia imperializmu w całym Niemczech.

Strajk 600 tys. włóknarzy włoskich

RZYM (PAP). 20 bm. odbył się całodniowy strajk ostrzegawczy 600 tysięcy włóknarzy włoskich, domagających się zawarcia nowej umowy zbiorowej. Wśród strajkujących znajdowało się 450 tysięcy kobiet.

Rośnie siła Polski Ludowej na morzu

GDANSK (PAP). W związku z rozpoczynającymi się „Dniami morza” prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej, gen. Mieczysław Wągrowski, udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym nakreślił znaczenie i zadania tegorocznych obchodów „Dni morza”.

„Odmienny charakter tegorocznych „Dni morza” — powiedział gen. Wągrowski, przewodniczący Gdańskiej Woj. RN polega przede wszystkim na tym, że w ciągu ostatnich lat, dzielących nas od chwili wyzwolenia, zrozumienie i pełne poczucie doniosłości 500-kilometrowego dostępu Polski do morza, od Elbląga po Szczecin, zapuściły głębokie korzenie w świadomości najszerszych mas narodu polskiego. Naród polski ma pełne poczucie nie naruszalności naszych granic na Odrze, Nysie i Bałtyku, widząc pełną gwarancję tego w niezłomnej potęgze Związku Radzieckiego, całego międzynarodowego obozu pokoju oraz w historycznym przełomie stosunków między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną, która uznała granicę na Odrze, Nysie i Bałtyku, za granicę pokoju.

W uroczystościach „Dni morza” społeczeństwo całego kraju

da wyraz swej serdecznej wdzięczności i głębokiej przyjaźni dla Związku Radzieckiego, który wyzwolił nasze Wybrzeże, pomógł w jego odbudowie i stale dopomaga w jego rozwoju.

Trzeba pamiętać — powiedział w dalszym ciągu gen. Wągrowski — że przed wojną Polska nie budowała okrętów. W ub. roku oddaliśmy do eksploatacji pierwsze dwa pełnomorskie statki: „Soldek” i „Jedność Robotnicza”, całkowicie wykonane przez stocznię krajową. W 1950 r. oddamy do eksploatacji dużo więcej takich statków. Wodowóz będziemy dziesiątki większych i mniejszych jednostek. W 1946 r. mieliśmy 3 polskie linie żeglugowe, a obecnie mamy ich 14. Z każdym rokiem wzrasta tonaż naszej floty oraz jej przystosowanie do potrzeb gospodarki narodowej. W roku 1949 połowy ryb wzrosły do 1400% w stosunku do ilości złowionej 4 lata temu. Ostatnio notujemy przeciętną połowów dziennych 300 do 400 ton.

Nasza flota trawlerowa wzrosła w porównaniu do 1946 r. aż 7-krotnie. Z dnia na dzień zwiększa się szybkość przeładunków w naszych portach, skracają się postoje statków.

Włókniarze będą produkowali więcej i lepiej

ŁÓDŹ (PAP). III Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Polsce zakończył swe obrady wyborami nowych władz oraz powzięciem uchwał, stanowiących wytyczne w dalszej działalności Związku.

Idąc za wskazaniem IV Plenum KC PZPR i IV Plenum CRZZ, zjazd wprowadził do naczelnych władz Związku, obok starych zasłużonych działaczy robotniczych, także ludzi nowych, którzy dotychczasową pracą zawodową oraz społeczną w dołowych ogniwach Związku dali się poznać jako jednostki zdolne do pełnienia odpowiedzialnej służby dla dobra klasy robotniczej i realizacji wielkich zadań planu 6-letniego. Wśród członków nowoobranego zarządu znaczny od-

setek stanowią kobiety i młodzież.

W uchwałach zjazdu znalazły wyraz wszystkie najważniejsze postulaty postawione przez delegatów w toku trzydniowych obrad. Uchwały te głoszą m. in.:

„Naczelnym zadaniem włókniarzy jest walka o stałe podnoszenie ilości i jakości produkcji, o stałe wykonywanie planów produkcyjnych. Droga do osiągnięcia tych zadań jest stały wszechstronny rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

W zakończeniu uchwał czytamy:

„W oparciu o braterską przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — włókniarze polscy, wierni swym tradycjom rewolucyjnym, w poczuciu międzynarodowej solidarności proletariatu, wzmacniać będą stałe siły obozu pokoju walczący będą o przedterminowe wykonanie planu 6-letniego, o zbudowanie w Polsce nowego, lepszego ustroju społeczno-gospodarczego — socjalizmu” — brzmią ostatnie słowa podjętych uchwał.

Kioski uczciwości w urzędach pocztowych

LUBLIN (PAP). Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Lublinie uruchomiła w budynku Poczty Głównej oraz w pocztowym urzędzie przydworcowym skrzynki uczciwości w których publiczność po pobraniu druków pocztowych sama reguluje obowiązującą należność. Wartość druków sprzedawanych w skrzynkach uczciwości wynosi od 2 do 10 zł. Obroty dzienne obu skrzynek sięgają 4000 zł:

W najbliższych dniach 300 tys. dzieci wyjedzie na kolonie letnie

WARSZAWA (PAP). W najbliższym czasie w związku z zakończeniem roku szkolnego rozpoczyna się wyjazd dzieci na kolonie letnie. Dla celowego wykorzystania wszelkich pomieszczeń i punktów kolonijnych dzieci wyjeżdżające na kolonie podzielone zostały w br. na dwa turnusy. Pierwszy z nich rozpocznie się w końcu czerwca. Drugi w końcu lipca. Wszystkie dzieci, należące do pierwszego turnusu w liczbie ok. 300 tys. przewieziona będą do miejsca zamieszkania na kolonie w dniach 24 czerwca do 5 lipca, 60 proc. spośród wszystkich dzieci, wchodzących w skład pierwszego turnusu, przewiezionych będzie pociągami dodatkowymi. Pociągów takich PKP uruchomi w tym okresie 225. Pozostała część działań korzystać będzie z zarezerwowanych wagonów w pociągach normalnego kursowania.

Należy podkreślić, że dzięki wielkiej pracy i olbrzymim wysiłkom pracowników PKP, PPB „Orbis” i Ministerstwa Oświaty dzieci wyjeżdżające na kolonie będą otoczone najdalej idącą opieką. Do każdego pociągu zabierającego dzieci przydzielony

będzie specjalny konwojent „Orbis”, który będzie informował kierowników poszczególnych grup młodzieży o przesiedaniach się lub postojach oraz zajmie się odpowiednim rozlokowaniem młodzieży w wagonach. Na większych stacjach uruchomione będą specjalne punkty informacyjne „Orbis” dla pociągów dziecięcych. Liga Kobiet zorganizuje na dworcach stoiska, dzięki którym dzieci będą mogły otrzymać w czasie podróży napoje i wygodnie bez wyśiadania z pociągów.

W związku z akcją przewozów dzieci PKP i PPB „Orbis” apelują do społeczeństwa, aby w okresie od 24 czerwca do 5 lipca ograniczyło swoje przejazdy kolejnymi do niezbędnego minimum.

Były ślusarz wybitnym malarzem

MOSKWA (PAP). Wśród eksponatów wszechzwiązkowej wystawy obrazów w Galerii Trietiańskiej w Moskwie specjalne zainteresowanie budzi obraz młodego malarza A. Kiryłowa.

Obraz przedstawia Maksyma Gorkiego, czytającego czołowym artystom Moskiewskiego Teatru Artystycznego MCHAT znany utwór „Na dzień”.

Jak wiadomo, Kiryłow był ślusarzem, przodownikiem pracy. Jego pierwsze obrazy, wystawione na wystawie twórczości amatorskiej w roku 1936 zwróciły uwagę akademika Grabarja, Młodego, utalentowanego ślusarza władz radzieckich skierowała do Moskiewskiego Instytutu Sztuki Malarzkiej im. Surikowa.

Naród włoski nie da się użyć do wojny przeciwko ZSRR

RZYM (PAP). W przeddzień dziewiątej rocznicy napadu hitlerowskiego na ZSRR Stowarzyszenie Przyjaźni Włosko-Radzieckiej ogłosiło odezwę do narodu włoskiego.

Odezwą stwierdza, że Włosi nie dadzą użyć się przez imperializm amerykański jako mięso armatnie w nowej zbrodniczej wojnie przeciw Związkowi Radzieckiemu. Naród włoski pragnie pokoju ze wszystkimi narodami świata, a przede wszystkim z narodem, który pod Stalingradem ocalił ludzkość.

Odezwą stwierdza, że zakończenie, że rocznica 22 czerwca będzie dniem przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, dniem wzmocnionej akcji podpisywania Apelu Sztokholmskiego.

Niemieccy i francuscy robotnicy będą wspólnie walczyć o zapewnienie trwałego pokoju i przywrócenie przyjaznych stosunków między Francją a Niemcami

BERLIN (PAP). W Berlinie odbyła się konferencja przedstawicieli Francuskiej Konfederacji Pracy CGT i Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych (FDGB), która miała na celu nawiązanie skutecznej współpracy między francuską i niemiecką klasą robotniczą w walce o zapewnienie trwałego pokoju, przeciwko odradzaniu się faszyzmu, w walce o żywotne interesy klasy robotniczej.

Ogłoszony po konferencji komunikat stwierdza na wstępie, że wspólna akcja robotników francuskich i niemieckich stanowić będzie najpewniejszą gwarancję przywrócenia trwałych i pokojowych stosunków pomiędzy narodem francuskim i narodem niemieckim. Celem tej akcji powinno być zwalczanie w obu krajach wszelkich przyczyn wojny, które wykorzystywano w przeszłości dla wygrywania przeciwko sobie obu narodów i które spowodowały śmierć milionów ludzi, inwazję, niesłychane cierpienia.

Przedstawiciele CGT i FDGB postanawiają:

Wzmocnić — zgodnie z ostatnimi uchwałami Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych — akcję robotników w obronie pokoju we Francji i Niemczech Zachodnich, szczególnie zaś poprzez walkę przeciwko prześladowaniu i wyładunkowi materiału wojennego w portach francuskich i zachodnio-niemieckich i w tym celu nawiązać

ściłą współpracę między robotnikami portowymi obu krajów. Wzmocnić swój udział w kampanii zbierania podpisów pod Aktem Sztokholmskim.

Zwalczać we Francji i w Niemczech Zachodnich próby połączenia przemysłu węglowego i stalowego Francji, Niemiec Zachodnich i innych krajów zachodnio-europejskich pod kierownictwem kapitalistów amerykańskich, napiętnować tzw. „Plan Schumana — Adenauera” jako nową próbę imperialistów amerykańskich, którzy chcą przy pomocy tego planu spotęgować swe przygotowania wojenne.

Walczyć we Francji i w Niemczech o jedność ruchu związkowego w skali krajowej i międzynarodowej w szeregach Światowej Federacji Związków Zawodowych, rozwijając ruch na rzecz jedności wśród mas pracujących oraz udzielać pomocy organizacjom i bojownikom, którzy w Niemczech Zachodnich występują aktywnie w obronie jedności związkowej.

Wzmocnić we Francji i w Niemczech Zachodnich walkę w obronie żywotnych interesów robotników, jak również walkę o likwidację planu Marshalla i paktu atlantyckiego.

Zacieśnić przyjacielskie i braterskie stosunki między proletariatem niemieckim i francuskim we wspólnej walce oraz doprowadzić do nawiązania bezpośredniego kontaktu między organizacjami i zakładami pracy Francji i Niemiec, a zwłaszcza Francji i Niemiec Zachodnich.

Przedstawiciele CGT i FDGB postanawiają zrealizować te wspólne zadania, nawiązać ściśle stosunki między obu organizacjami, przeprowadzić stałą wymianę doświadczeń oraz — gdy zajdzie tego potrzeba — organizować wspólne narady. Przedstawiciele francuskich i niemieckich związków zawodowych zdają sobie całkowicie sprawę z wielkiej odpowiedzialności, jaka obecnie spoczywa na robotnikach Francji i Niemiec w ich walce o uniemożliwienie rozpętania nowej wojny światowej.

Dlatego też przedstawiciele

CGT i FDGB apelują do wszystkich związków, do wszystkich robotników i urzędników, do kobiet i matek, a zwłaszcza do młodzieży obu krajów: walczyć jeszcze energiczniej o urzeczywistnienie zadań, które obie nasze organizacje wspólnie wyśnuły i które odpowiadają żywotnym interesom narodu francuskiego i niemieckiego.

Wzywamy masy pracujące obu krajów do zacieśnienia więzów przyjaźni i solidarności między robotnikami francuskimi i niemieckimi. Jesteśmy przekonani, że uda się udaremnić plany podżegaczy wojennych, jeśli masy pracujące zjednoczą swe siły w szczerej, wzajemnej przyjaźni!

Niech żyje przyjaźni między robotnikami francuskimi i niemieckimi! Niech żyje międzynarodowa solidarność! Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych! Niech żyje pokój!

Chłopi pow. średzkiego utworzyli nową spółdzielnię produkcyjną

Obok szeregu wsi pow. średzkiego, które już przystąpiły do spółdzielczości produkcyjnej notuje się ostatnio powstanie Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Krerowie.

Powstanie zespołu miało charakter uroczysty. W miejscowej świetlicy gromadzkiej mieszczącej się w dawniejszym budynku podworskim zebrał się chłopi, gdzie po obszernej dyskusji postanowili utworzyć III typ spółdzielni oraz złożyć odpowiednie podpisy związane z założeniem spółdzielni i wybrali zarząd w składzie: ob. Franciszek Ratajczak — przewodniczący, Feliks Loga i Stanisław Jankowiak — członkowie.

Na członków spółdzielni przystąpiło 22 mało i średniorolnych chłopów o łącznym wkładzie gruntowym, ponad 240 ha.

Po zebraniu na tarasie przed świetlicą odbył się wieczór świetlicowy ekipy łączności miasta ze wsią w wykonaniu młodzieży Państwowego Liceum

Ogólnokształcącego i orkiestry świetlicowej cukrowni ze Środy. (gr)

Poznańscy członkowie PAU

Jak już donosiliśmy, na uroczystym posiedzeniu publicznym Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie odczytana została lista nowych członków tej najwyższej instytucji naukowej w kraju.

Członkami czynnymi krajowym wybrani zostali na Wydziale Filologicznym dotychczasowi członek korespondent Zygmont Lisowski, prof. prawa rzymskiego U. P., na Wydz. Filozoficznym Jan Berger, prof. filologii germańskiej U. P. Zygmont Szweykowski, prof. historii literatury polskiej U. P., na Wydz. Matematyczno-Przyrodniczym Stanisław Glixel, prof. chemii ogólnej oraz Karol Jonscher, prof. pediatrii Akademii Medycznej w Poznaniu. (b)

Komentarz dnia

Hasło Tarnowskich Gór

Plan gospodarczy w kolejnictwie na rok 1950, pierwszy rok planu 6-letniego, jest ambitny i niełatwy do wykonania. Poważnemu wzrostowi produkcji i stanu zatrudnienia musi odpowiadać równoległy wzrost przewozów towarowych i osobowych. Trzeba liczyć się z faktem, że zanim imponujące prace inwestycyjne, przewidziane w ramach planu, dadzą przyszły efekt, już teraz spada na barki transportu kolejowego obowiązek przewozów dodatkowych, związanych z rozbudową.

Pragnąc sprostać tym wzmocnionym zadaniom, wszystkie służby eksploatacji na PKP zmobilizowały swe rezerwy w zaciełej „bitwie o wagony”, przyspieszającej ich obieg, w walce ze zbyt dużymi postojami, w wysiłkach o równomierność przewozów i pełny — do granic możliwości — załadunek wagonów Kolejarze stacji do wysięgu o przedłużeniu przebiegu parowozów między naprawami okresowymi i płukaniem kotłów, o wyższą dyscyplinę pracy, o całość powierzonych kolei majątku narodowego.

Jeżeli w tych warunkach kolejarze z Tarnowskich Gór podejmują, w celu uczczenia święta 22 lipca, zobowiązania dodatkowe rzucając jednocześnie kolejarzom całej Polski wezwanie do naśladowstwa, to krok ten zasługuje na specjalne uznanie i podziw.

Zobowiązanie kolejarzkie obejmuje przede wszystkim zmniejszenie dotychczasowego zużycia węgla o taką ilość ton, aby każda drużyna parowozowa mogła co najmniej jeden dzień w miesiącu przejechać na paliwie zaoszczędzonym. Prócz tego drużyny parowozowe zobowiązują się zwiększyć przeciętny dobowy przebieg lokomotyw co najmniej o 3,8 km w stosunku do planu.

Pracownicy manewrowi z Tarnowskich Gór postanawiają podnieść ilość przetracanych wagonów o 2,2 wagonu na godzinę pracy parowozu manewrowego, a pracownicy stacyjni — skrócić przeciętny postój wagonów o 3,3 godziny na każdy wagon.

Rewidenci i pracownicy warsztatów, stosując szybkościowe metody pracy, zamierzają zmniejszyć co najmniej o 10% ilość wagonów wylączanych z ruchu pracownicy stacyjni podniosą ilość regularnie przepuszczanych przez węzeł pociągów towarowych o 1% w stosunku do wyników maja roku bieżącego.

Pracownicy parowozowni poprzez podniesienie jakości napraw osiągną zmniejszenie o 5% ilości pracogodzin, zużywanej przy naprawie bieżącej na 100 parowozokilometrów, a pracownicy węgla kolejowego przez ściśle przestrzeganie zasad dyscypliny pracy zobowiązują się zastrzyżać walkę z awariami i podwyższyć jakość wykonywanych prac.

Drogowcy przyczynili się do usprawnienia pracy węgla, a pracownicy służby elektrotechnicznej zapewnią w swoim zakresie podniesienie tej sprawności. W dziedzinie obsługi podróżnych i podniesienia estetyki na PKP, wszyscy pracownicy węgla, z kobietami i młodzieżą na czele, postanawiają uporządkować budynki i tereny kolejowe oraz zorganizować na stacji świetlice dla dojeżdżającej młodzieży szkolnej.

Kolejarze z Tarnowskich Gór wiedzą, jaką wagę ma ich zobowiązanie i apel — na szalę walki o pokój, wiedzą, że przyczyni się on do wzrostu gospodarczego potencjału państwa.

Kolejarze pragną kroczyć w pierwszym szeregu budowniczych — lepszego, socjalistycznego jutra. Ramie w ramie, z górnikiem i hutnikiem, włókniarzami i robotnikami budowlanymi — kroczą do celu, którym jest przedterminowe wykonanie powziętego planu.

Hasło uczczenia rocznicy Manifestu Lipcowego w obecnym roku padło w Tarnowskich Górach. Tarnowskie Góry leżą w najbardziej uprzemysłowionej dzielnicy Polski, w największym skupisku klasy robotniczej. Apel kolejarzy będzie więc miał szybki i głośny rezonans w całym Państwie.

Razem z węglem i stalą — podstawowym materiałem budowy socjalistycznego przemysłu — rozjeżdżają się z Tarnowskich Gór do wszystkich ośrodków kolejarskich i wszystkich skupisk proletariatu wezwanie do podjęcia czynu lipcowego. j. k. w.

Zamiast 11 — 8 godzin pracy Przykład brygady ZMP

W majątku PGR w Żydowie koło Obornik nastąpiło zakończenie 9-dniowego turnusu w pierwszej w Polsce brygadzie omlotowej ZMP. W brygadzie tej pracowało 60 osób. Z dniem 1 VII obornicka młodzież w liczbie 120 osób będzie nadal prowadzić wszelkie prace w tym majątku, będąc zakwaterowana z pełnym utrzymaniem w dawnym pałacu, który zostaje zamieniony na internat.

Dużo młodzieży, pracującej w tym majątku, należy do ZMP i zajmuje stanowiska przodowników. Młodzież ta po części zostanie zaangażowana tam na stałe za normalnym uposażeniem pracowników rolnych w myśl umowy zbiorowej.

Trzeba podnieść, że na majątku zostało zainicjowane współzawodnictwo w akcji o-

młotowej, które wykazało różnicę wyników. Gdy bowiem dla wykonania dziennej normy przy kompletach omlotowych, obsługiwanych przez tamt. robotników, potrzeba było 11 godzin, to ochotnicy z brygady młodzieżowej wykonali tę samą pracę w 8 godzinach.

Z okazji zakończenia turnusu uczestnikom wręczono nagrody w postaci zegarków, wiecznych piór, biblioteczek i dyplomów. Na wyróżnienie zasługują: Ochalik z Łukowa, 4-krotny przodownik pracy, Krzyżaniak z Uścikowca, 3-krotny przodownik pracy i Chenik z Owieczek, 3-krotny przodownik pracy.

Obecnie zarząd powiatowy ZMP przystąpił do zorganizowania dalszych podobnych brygad w powiecie. (er)

O artykule Józefa Stalina

Gdy Józef Stalin — wódz mas pracujących całego świata — zabiera głos w jakiejś sprawie, postępuje ludzkość naszego globu z uwagą śledzi każde jego słowo. Kierownik i budowniczy Partii Bolszewików i kraju Rad to przecież nie tylko premier rządu najpotężniejszej siły pokoju na świecie, lecz także najwybitniejszy teoretyk marksizmu.

Cechą charakterystyczną języka Józefa Stalina jest prostota. Czy jest to przemówienie, referat, czy też publikacja teoretyczna, która zwykle wytycza właściwy kierunek badań naukowych w pewnej dziedzinie, stalinowskie słowa są nadzwyczaj jasne i zrozumiałe dla każdego człowieka. Gdy czyta się Jego prace, odnosi człowiek wrażenie, że wyrażona prawda jest tak oczywista, że aż dziw bierze, iż inni mogli zrozumieć inaczej.

Artykuł Józefa Stalina, który ukazał się ostatnio w „Prawdzie”, traktuje o kwestii ściśle teoretycznej. Zbija on mianowicie punkt po punkcie fałszywe teorie językoznawcze twierdzące, iż język jest ściśle związany z klasą społeczną, która go rzekomo wytwarza. Stalin w sposób mistrzowski obnaża wszystkie niedostatki i błędy tych teoretyków. Prosty, a jakże głęboki rozumowaniem obala misternie skleconą konstrukcję, opartą na fałszywych podstawach, której autorem była część naukowców radzieckich.

Warto przypomnieć z artykułu „W sprawie marksizmu w językoznawstwie” ustęp odnośnie kwestii dialektu lub żargonu jako rzekomego „języka klasowego”. Stalin pisze:

„...Niektórzy nasi towarzysze doszli do wniosku, że język narodowy jest fikcją, że realnie istnieją tylko języki klasowe.

Sądzę że nie ma nic bardziej błędnego niż taki wniosek. Czy można te dialekty czy żargony uważać za języki? Bezwzględnie nie można. Nie można, po pierwsze, dlatego że te dialekty i żargony nie mają własnej budowy gramatycznej i podstawowego zasobu słów, lecz zapożyczają je z języka narodowego. Nie wolno, powtórze, dlatego, że dialekty i żargony mają wąską sferę obiegu wśród członków górnej warstwy tej lub innej klasy i zupełnie nie nadają się, jako środek obcowania między ludźmi, dla społeczeństwa jako całości... I dalej: — „Zrozumiałe jest, że każdy „język klasowy” będzie miał własną „klasową gramatykę” — gramatykę „proletariacką”, gramatykę „burżuazyjną”. Co prawda gramatyki takich nie ma na świecie, ale fakt ten nie zbija wcale tych towarzyszy z tropu: wierzą, że takie gramatyki powstaną...”

Oto przykład, jak kilkoma prostymi stwierdzeniami wykazuje Józef Stalin absurdalność twierdzenia zwolenników „klasowości” języka a słuszność twierdzenia, że język ma charakter ogólnonarodowy.

Za Atlantykiem i Kanałem la Manche, w stolicach imperialistów wojenni podżegacze gorączkowo usiłują zmocować obóz wojenny. Puszczają w ruch wszystkie dostępne im środki propagandowe. Usiłują w tym celu wykorzystywać pracowników nauk — nie tylko technicznych, lecz i humanistycznych.

Usiłują zatruwać zdegenerowanymi, nowinkarskimi prądami „artystycznymi” i pseudonaukowymi kulturę, z której chcą wykuć narzędzie dla swych celów. Zapelniają lamy swych gazet krwawymi, mniej lub bardziej niemoralnymi sensacjami.

Równocześnie na łamach centralnego organu Partii Bolszewików, przodującego dziennika Związku Radzieckiego — toczy się głęboka dyskusja naukowa. Zabierają głos uczeni, zabierają głos fachowcy — pisze premier ZSRR Józef Stalin.

Ludzie i naukowcy radzieccy szukają prawdy — drogą swobodnej, nieskrępowanej krytyki, jakiej nie można znaleźć w krajach kapitalistycznych. „Prawda” od pewnego czasu zamieszcza artykuły uczonych radzieckich, naświetlających zagadnienie językoznawstwa z różnych stanowisk. Ścierają się poglądy, wykują się dzieła już doskonała, doskonalą się coraz bardziej — wielka nauka radziecka. Wielkim współczynnikami tego procesu jest Józef Stalin — wskazujący swymi jasnymi sformułowaniami właściwe kierunki dociekań naukowych.

Imperializm i socjalizm — to dwa światy, jak bardzo różniące się od siebie. Po tamtej stronie historia wojenna — tu budowa pokojowej, twórczej nauki, budowa nowego życia.

Jasne jest, dla każdego rozumnego człowieka, który obóz reprezentuje istotny postęp ludzkości, który obóz ma przed sobą przyszłość.

Janusz Likowski

Wyjazd dzieci na kolonie letnie

W połowie bieżącego miesiąca w Olsztynie odbyła się konferencja wspólna przedstawicieli Ministerstwa Oświaty, Polskiej Kolei Państwowych i „Orbisu” w sprawie tegorocznych kolonii letnich dla dzieci. Na konferencji ustalono wytyczne dla zorganizowania dwóch turnusów. Pierwszy turnus rozpoczyna się w Poznaniu i Wielkopolsce 25 bm, i obejmie 27 tysięcy dzieci i młodzieży. Większość dzieci wyjedzie specjalnymi pociągami, a reszta będzie miała miejsca zarezerwowane w pociągach planowych. Zakłady pracy zgłaszają dzieci na kolonie letnie przy inspektoratach pracy. „Orbis” objął obsługę młodzieży i dzieci. Każdy pociąg, zabierający dzie-

ci konwojować będzie pracownik „Orbisu”, do którego należeć będzie informowanie o przebiegach lub postojach i rozlokowaniu młodzieży w wagonach. Liga Kobiet uruchomi na stacjach punkty wyżywienia dla dzieci.

Dnia 5 lipca odbędzie się druga konferencja zainteresowanych czynników, która opracuje warunki powrotu dzieci z wyjazdów i zajmie się przygotowaniem następnego turnusu, który odbędzie się w końcu lipca br. (b)

Praktyki wakacyjne młodzieży szkół zawodowych

WARSZAWA (PAP) W okresie rozpoczynających się wkrótce wakacji letnich 53.400 uczniów szkół zawodowych odbędzie 4 albo 8-tygodniowe praktyki w zakładach przemysłowych i przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych. Uczniowie praktykanci otrzymają wynagrodzenie za czas praktyki w wysokości od 8.500 zł do 10.500 zł w zależności od ukończonych lat nauki. W porównaniu z rokiem ub. liczba młodzieży korzystającej z praktyk wakacyjnych wzrosła w br. o 127 proc.

Wszystkie zakłady pracy, w których odbędą się praktyki wakacyjne, odczują młodzież fachową opieką i zapewnią uczniom mieszkanie i całkowite wyżywienie odpłatne z zarobków praktykantów. Zakłady pracy pokryją również koszty przejazdów młodzieży do domów po zakończeniu praktyk.

NRD i Bułgaria zwiększą wymianę handlową

BERLIN (PAP) Podpisany tu został układ handlowy i platniczy między Bułgarią a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Układ przewiduje pięciokrotne zwiększenie istniejącego obrotu towarowego.

Bułgaria dostarczy Niemiec Republice Demokratycznej ważnych surowców i wielkiej ilości artykułów żywnościowych. Niemiecka Republika Demokratyczna dostarczy Bułgarii maszyn, urządzeń elektrotechnicznych, chemikaliów i artykułów masowego użytku. Zarazem strony podpisały układ o współpracy technicznej i naukowej.

